



Założenia ideowe pracy wychowawczej w galicyjskich szkołach ludowych

Prof. Dr hab. Stefan Możdżeń - PWSZ im. Witelona w Legnicy

Ur. w 1938 r. w Kliszowie. Akademia Świętokrzyska w Kielcach. Studia na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego w zakresie pedagogiki z historią. Praca na Uniwersytecie Wrocławskim, Akademii Polonijnej w Częstochowie, Wydziale Zamiejscowym KUL w Stalowej Woli. Główne zainteresowania naukowe: historia wychowania, pedagogika katolicka. Autor 28 publikacji zwartych m.in.: *Inspiracje katolickiej myśli wychowawczej w Polsce do poł. XX w.* (Kielce 2001), *Praca naukowa historyka oświaty* (Sandomierz 1999), *Reformy szkoły średniej w Galicji 1884-1914* (Kielce 1989), *Historia wychowania* (Sandomierz 2006), 3 t., *Bibliografia historii wychowania w latach 1918-1939* (Wrocław 1978), *Bibliografia polskich czasopism pedagogicznych w Polsce do 1979* (Kielce 1981), wielu artykułów naukowych i opracowań.

Działacze organizacji nauczycielskich dużo uwagi przywiązywali do reformy wychowania, uważając, że właściwe wychowanie dzieci i młodzieży pozwoli w przyszłości ukształtować lepsze społeczeństwo. Jeden z najwybitniejszych działaczy nauczycielskich galicyjskich Henryk Rowid wręcz wierzył, że ludzkość odrodzi się przez wychowanie, którego inspiratorami winni być nauczyciele¹. Z tego też powodu przedstawiciele postępowych organizacji nauczycielskich tak mocno akcentowali potrzebę właściwego kształcenia i doskonalenia nauczycieli. Zarówno bowiem reforma wychowania jak i programowa w zakresie dydaktyki może zostać przeprowadzona tylko przez wykształconych nauczycieli. Stąd też tak dużo uwagi przywiązywano do idei uniwersyteckiego kształcenia nauczycieli szkół powszechnych. Nauczyciel winien prezentować znaczne walory intelektualne, tworząc postawą, znać gruntownie treści nauczanego przedmiotu, zdobywać doświadczenie drogą praktyki pedago-

gicznej oraz posiadać ogólną wiedzę pedagogiczną. Pożądane właściwości nauczyciela to: wiedza, znajomość metod pracy, dziecka i jego środowiska oraz dążność do doskonalenia własnej osobowości. Oprócz cennych walorów umysłowych, nauczyciel powinien posiadać także wysokie wartości moralne i prezentować zachowania obywatelskie, rozumiane jako twórczy patriotyzm.

Oświatowi działacze galicyjscy czynili również próby przedstawienia modelu dobrego nauczyciela. Wspomniany wcześniej H. Rowid uważał, że ważną cechą nauczyciela winna być miłość do dziecka, którą należy roznieść w szerszym znaczeniu; trzeba poznać dziecko, kochać je i wpływać na nie. Wśród nauczycieli i działaczy oświatowych Galicji była duża grupa, która wniosła znaczny wkład zarówno do unowocześnienia jak i do unarodowienia tworzącego się polskiego szkolnictwa powszechnego. Na czoło tej grupy wysuwają się takie postacie jak: Józef Bałaban, Aleksander Patkowski, Stanisław Nowak,

¹ A. Szumski, W walce o postępową szkołę. Rzecz o Henryku Rowidzie, Warszawa 1977, s. 245.

Władysław Sieńko, Julian Smulikowski oraz Henryk Rowid. Uzupełniali oni systematycznie swoje wykształcenie. Działając w organizacjach i partiach politycznych zdobywali doświadczenie w pracy społecznej zyskując poparcie środowiska nauczycielskiego.

Nauczyciele będący członkami Związku Polskich Nauczycieli Ludowych, a potem Związku Polskich Nauczycieli Szkół Powszecznych, dążyli także propagowania osiągnięć pedagogiki na łamach czasopism i poprzez organizowanie konferencji rejonowych. Szczególną rolę odegrała w tym zakresie redakcja „Ruchu Pedagogicznego”. Przygotowywała nauczycieli do podejmowania samokształcenia zawodowego oraz tworzenia założeń dydaktyczno-wychowawczych polskiego systemu edukacyjnego.

Nauczyciele galicyjskich szkół ludowych będąc członkami ZPNSP brali aktywny udział w pracach Sejmu Nauczycielskiego. Pracowali w różnych komisjach: związkowych, sejmowych i ministerialnych. Ich działania i praca z jednej strony zmieniała system edukacyjny po zaborze austriackim, a z drugiej wносиła znaczny wkład w organizację szkolnictwa powszechnego w tworzącym się państwie polskim. Dzięki nim szkolnictwo początkowe budowane i organizowane w latach 1918-1922 było na pewno bardziej nowoczesne niż przejęte po zaborcach.

W procesie wychowawczym polskiej szkoły powszechnej po odzyskaniu niepodległości zaznaczył się znaczny wpływ rodziny i środowiska rodzinnego ucznia. Wiązało się to w dużej mierze z jej patriotyczną rolą jaką odgrywała w okresie rozbiorów, w czasie politycznych i militarnych klęsk ponoszonych przez polski

naród. W większości wypadków dom rodziny był jednym miejscem, w którym ostały się religia, tradycja, wartości narodowe, które mimo represji zaborców przyczyniały się do zachowania dorobku narodowej kultury i odbudowy polskiego życia społecznego².

Wpływ rodziny na utrzymanie tożsamości narodowej był uzależniony od jej statusu społecznego, ekonomicznego, poziomu intelektualnego, a także stanu świadomości odnośnie potrzeby istnienia wolnego kraju. Świadomość narodowa polskiej rodziny uzależniona była również od uwarunkowań politycznych istniejących w poszczególnych zaborach. Z jednej strony inaczej funkcjonowała rodzina polska pochodzenia chłopskiego, mieszczańskiego, szlacheckiego czy też tworzącej się inteligencji, a z drugiej strony inny był stosunek do niej zaborców rosyjskich pod koniec XIX wieku, inny Prusaków w czasie „kulturkampf”, a jeszcze inny w autonomicznej Galicji. Stosunek zaborców do kwestii polskiej w znacznej mierze utrudniał lub nie pozwalał podtrzymać ducha narodowego.

W zaborze austriackim uzyskana przez Polaków autonomia pozwoliła na rozwój polskiej oświaty, a tym samym umożliwiła akcentowanie w wychowaniu wartości narodowych, a także chrześcijańskich, co szczególnie akceptowały władze austriackie. Galicyjscy pedagodzy mogli jawnie zacząć się interesować rolą rodziny i jej wpływem na proces wychowawczy. Istotnym według nich problemem stało się nauczanie dziecka w rodzinie właściwych umiejętności, postaw. Rodzice w sposób systematyczny, stopniowo w miarę rozwoju świadomości dziecka winni uczyć go określonych zachowań.

² J. Chałasiński, *Kultura i naród*, Warszawa 1968, s. 40.

Pedagodzy galicyjscy szczególną rolę w wychowaniu narodowym dziecka przypisali rodzicom, a przede wszystkim matce. Zarówno Władysław Seredyński jak i Zygmunt Sawczyński w swoich pracach zauważali, iż matka najwcześniej kształtuje postawę dziecka, utrwała pierwsze jego wrażenia oraz pozwala mu zrozumieć otaczającą go naturę³. Matka stawiała się więc pierwsza nauczycielką uczącą dziecko zasadniczych umiejętności i zachowań⁴. Pojawiały się również głosy starające się wykazać zagrożenia wynikające z dominującej roli matki⁵. Zauważano również rolę ojca, sprowadzono ją jednak w większości przypadków do funkcji dostarczania środków materialnych i czuwania nad bezpieczeństwem. Dla pedagogów galicyjskich przykład rodziców miał być najważniejszym środkiem wychowawczym, a matka odgrywać w nim pierwszoplanową rolę.

W sposób szczególny uwidacznia się rola rodziny w wychowaniu patriotycznym dziecka. Stosunek rodziców do tradycji, wartości narodowych jest wzorem do naśladowania przez dziecko⁶. Dziecko uczy się poznawania wartości nie tylko poprzez odwzorowywanie, ale także uzależnione jest od udzielonych przez rodzi-

ców odpowiedzi na stawiane przez nie pytania. Uzyskiwane odpowiedzi są dla dziecka encyklopedią wiedzy⁷.

Dla galicyjskich pedagogów ważne było również przygotowanie dziecka do życia w społeczeństwie. To w rodzinie rozpoczyna się proces wychowawczy, który kształtuje u dzieci system norm i wartości. Relacje istniejące w rodzinie pomiędzy jej członkami przekładają się potem na stosunek dzieci jako przyszłych obywateli do ludzi. Oprócz prowadzonych przez rodziców rozmów z dziećmi, osobistego ich przykładu, w procesie wychowania ważną rolę spełnia właściwy system kar i nagród oraz umiejętności, zgodne z umiarem i ich stosowanie. Według Władysława Seredyńskiego „nagrody i kary są lekarstwem, którego ani za często, ani bezpotrzebnie używać nie należy”⁸. Nagrody nie muszą zawsze mieć formy materialnej. Taką samą rolę spełnia gest, słowo. Przy stosowaniu kary W. Seredyński uważał, że należy zastanowić się czy jest ona słusznie wymierzana, bowiem niezastużona wpływa bardzo negatywnie na psychikę dziecka. Należałoby również unikać kar cielesnych, szczególnie takich jak bicie pięściami po głowie, popychanie, szarpanie za uszy, włosy. W ostateczności

³ W. Seredyński, *Pedagogika polska w zarysie*, Lwów 1868; Z. Sawczyński, *Miłość macierzyńska jako pierwszy czynnik w wychowaniu*, [w:] „Szkola”, Lwów 1879, nr 3, por. też B. Trzaskowski, *Szkice pedagogiczne przez starego pedagoga*, Lwów 1895.

⁴ A. Kliś, *Rola rodziny w wychowaniu dziecka w galicyjskiej refleksji pedagogicznej*, [w:] *W służbie szkoły i nauki. Księga poświęcona Profesorowi Czesławowi Majorowi*, red. Z. Ruta, Z. Ślęczka, Kraków 2003, s. 308.

⁵ Z. Sawczyński, *Pytania dziecięce*, [w:] „Szkola”, 1869, nr 21, s. 329; A. Kliś, dz. cyt., s. 310.

⁶ S. Zarański, *Rzeczy o naszym wychowaniu publicznym*, Kraków 1866, s. 30; A. Kliś, dz. cyt., s. 310; *Możdżeń, Historia wychowania (1795-1918)*, Kielce 2000, s. 330. Znany pedagogiem walczącym o model wychowania połączonego z patriotyzmem był Stanisław Zarański, który swoją ideę wychowania opierał na tradycji Komisji Edukacji Narodowej.

⁷ A. Kliś, *Obraz rodziny w galicyjskim nauczaniu elementarnym po 1867 roku*, [w:] „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN”, t. LII, 1999, s. 27-33.

⁸ E. Fischer, *Szkola, dom i kościół*, Kraków 1876; F. Nowakowski, *O obowiązkach rodziny względem szkoły*, Lwów 1879; korzystano, także z prac obcych autorów np.: E. Haufe, *Briefe an die Mutter* (E. Haufe, *Dziecko i rodzina. Wskazówki kształcenia domowego dla matek*, Warszawa 1892).

można stosować kary cielesne przy użyciu różgi w przypadku takich wykroczeń jak: kradzież, zgorzenie, oszustwo.

Podobną postawę prezentował ks. Bronisław Markiewicz, który także był zdecydowanym przeciwnikiem stosowania kar cielesnych. Uważał, że wyrządzają one dziecku dużą krzywdę i nie przynoszą żadnych pozytywnych efektów wychowawczych.

W pedagogice galicyjskiej w procesie wychowawczym najważniejsze było ukształtowanie przez rodziców właściwych postaw, umiejętności i zachowań. Tak rozumiane wychowanie wdrażane było w autonomicznym szkolnictwie, szczególnie w szkołach ludowych. Podręczniki szkolne przepojone były treściami mającymi na celu przyzwyczajenie dzieci do szacunku wobec rodziców i rodziny. Szczególną rolę w tym względzie przypisywano środowisku domowemu na czele z matką i ojcem. Wybitną propagatorką tej idei była działaczka społeczna i pedagogiczna Jadwiga z Działyńskich Zamoyska. Swoje poglądy przedstawiła w książkach „O miłości Ojczyzny” i „O wychowaniu”. Zwracała w nich uwagę na rolę rodziców w procesie wychowania dzieci. Według niej rodzice budują fundament wychowania, a nauczyciele swoją pracą tylko go dopełniają. Od matki zależy charakter dziecka, a od ojca wartości, jakie będzie ono w życiu preferowało.

Tak rozumiana pedagogika znalazła swoje odzwierciedlenie w szkolnych działaniach edukacyjnych oraz procesie wychowawczym. Rodzice jako pierwsi nauczyciele wychowawcy tworzyli podwaliny założeń wychowawczych kontynuowanych potem przez szkołę.

W latach 70 - tych XIX wieku w Galicji zaczęły pojawić się pierwsze zwarte prace traktujące o współpracy szkoły z rodziną. Zawierały one porady dla rodziców jak zachęcać dzieci do uczenia się, jak wdrażać je do wykonywania obowiązków wynikających z uczęszczania do szkoły. Autorzy tych prac wskazywali, że rodzice winni utrzymywać systematyczne kontakty indywidualne z nauczycielami w trakcie, których nie tylko mieli uzyskiwać od uczących wiedzę o postępach edukacyjnych i wychowawczych swoich dzieci, ale także zapoznawać nauczycieli z własnymi spostrzeżeniami dotyczącymi ich rozwoju. Przedstawienie przez rodziców uczącym uwag związanych z rozwojem fizycznym i umysłowym dzieci, tworzenie przyjaznej atmosfery pomiędzy nauczycielami a rodzicami miało zapobiec niepowodzeniom szkolnym uczniów. W wyniku nawiązania wzajemnej współpracy, rodzice i nauczyciele winni uzgodnić metody postępowania z dziećmi zarówno w domu jak i szkole.

Galicyjscy pedagodzy twierdzili, że nauczyciele mają obowiązek wspierania działań wychowawczych rodziców, wręcz nawet przestrzegać ich życzeń⁹. Rodzice i nauczyciele winni wzajemnie wspomagać się przede wszystkim w procesie wychowawczym, głównie w kształtowaniu u dzieci zasad moralnych i religijnych takich jak: pracowitość, posłuszeństwo, wytrwałość, czy prawdomówność. Zakładając, iż rodzice winni stworzyć wspólny front wychowawczy ze szkołą doprowadzili do stworzenia teorii wychowania domowego¹⁰.

⁹ A.Kliś, Wychowanie domowe w poglądach galicyjskich pedagogów doby autonomicznej, [w:] Galicja i jej dziedzictwo, t. 8, Myśl edukacyjna w Galicji 1772-1918, red. C. Majorek, A. Meissner, Rzeszów 1996, s. 79-89.

¹⁰ M. Haraszkiewicz, Rodzina i szkoła, [w:] „Rodzina i Szkoła”, 1908, nr 1, s. 11; M. Latyński, Wychowawcze zadania szkoły, [w:] „Rodzina i Szkoła”, 1902, nr 1, s. 9. Problem poszukiwania porozumienia między rodzicami i nauczycielami był również przedmiotem rozważań pedagogów polskich z Królestwa Polskiego np.: A. Szycówny.

Pisali, że rodzice i nauczyciele nie powinni być do siebie nastawieni wrogo, gdyż to utrudnia wręcz paraliżuje ich pracę nad dziećmi. Nie może występować taka sytuacja, w której szkoła by „wychowywała według swojego modelu, a dom rodzinny na swój sposób, szkoła wiedziała prawie tyle co nic o wychowaniu domowym, a dom rodzicielski wiedział znowu niewiele więcej o drogach, którymi podążała szkoła i o celach ku którym ona dążyła”¹¹.

Poglądy galicyjskich pedagogów miały swoje uzasadnienie w ówczesnej rzeczywistości. Bierność rodziców wobec szkoły, słabe zainteresowanie, często wręcz wrogość były odzwierciedleniem istniejących stosunków społecznych. Trudno było przełamać często niekorzystną dla dzieci atmosferę wzajemnej nieufności w relacjach rodziców ze szkołą. Pozytywne zmiany świadomościowe wśród rodziców szczególnie dzieci wiejskich nastąpią dopiero z czasem w niepodległej Polsce. Niemniej galicyjscy pedagodzy mieli świadomość, że „I dom rodzicielski i szkoła są w bardzo wielkim błędzie, jeśli sądzą, że bez wzajemnego współdziałania mogą dobrze wychowywać młodzież. Dom i szkoła w celu wspólnego dzieła wychowania młodzieży muszą zawrzeć z sobą ścisły sojusz, w którym granice oraz zakres działania, jako też prawa i obowiązki tak domu, jak i szkoły powinny być ściśle oznaczone”¹².

W praktyce galicyjskiej szkoły proces dydaktyczny został ściśle połączony z wychowaniem. Dziecko-uczeń funkcjonować miało według określonych norm opartych o wskazania religii chrześcijańskiej, a jego wzorem miała być matka,

ojciec i nauczyciel. Proces wychowania dzieci oparty był więc na tradycyjnych wzorach. Galicyjska pedagogika wniosła do odbudowywanego polskiego systemu edukacyjne wartości, które ze względu na swój tradycyjny wymiar miały pozytywny charakter. Pozwalały w procesie wychowawczym budować przyszłe polskie społeczeństwo o postawy powszechnie akceptowane, a poprzez swój narodowy charakter sprzyjały zacieraniu śladów po tragicznym okresie rozbiorów.

Środowisko nauczycieli szkół ludowych Galicji wniosło do tworzącego się polskiego szkolnictwa powszechnego wzorce i zasady organizacyjne, nowe idee do wychowania, szczególnie w zakresie treści patriotycznych. Działacze związkowi, nauczyciele coraz wyraźniej na łamach czasopism, w trakcie dyskusji zaczęli określać ideały wychowawcze przeszłej szkoły stopnia najniższego w wolnym kraju. Pojawiały się w nim takie wartości jak: miłość do ojczyzny, narodu, dziecka, a także szeroko pojęta sprawiedliwość społeczna. Na uwagę w tym zakresie zasługuje postać H. Rowiada, który jako nauczyciel i redaktor „Ruchu Pedagogicznego” uważał, że dla nauczycieli szkół ludowych w niepodległym państwie wychowanie młodego pokolenia jest zadaniem pierwszoplanowym¹³.

Działacze oświatowi Galicji, nauczyciele dążąc do rozwoju upowszechnienia szkolnictwa, widzieli również potrzebę rozwoju opieki nad dziećmi. Ważną rolę w tym zakresie odegrało założone w grudniu 1913 r. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci¹⁴. Powstało ono z inicjatywy osób skupionych przy Komitecie Równouprawnienia Kobiet oraz

¹¹ Jakubiak K., Współdziałanie rodziny i szkoły w pedagogice II Rzeczypospolitej, Bydgoszcz 1997, s. 49 (cyt. poglądów M. Harszkiewicza).

¹² Tamże.

¹³ M. Ziemnowicz, Jan Władysław Dawid jako pedagog, [w:] „Biuletyn nr 1”, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin, 1961, s. 63

Uniwersytecie Ludowym. Celem działalności Towarzystwa było objęcie opieką dzieci z ubogich rodzin robotniczych i przygotowanie ich do lepszych form życia¹⁵. Warunki życia dużej części dzieci były trudne, czasem wręcz tragiczne. Trudności materialne ich rodzin pogłębiła I wojna światowa. W trakcie działań wojennych zaborcy zlikwidowali większość placówek opiekuńczych. Wojna siała zniszczenia, powodowała wśród dzieci głód, sieroctwo, opuszczenie, bezdomność.

Galicjyjscy pedagodzy tacy jak Jan Władysław Dawid, Iza Moszczeńska, Helena Radlińska podejmowali liczne apele i działania mające na celu uwrażliwienie społeczeństwa na potrzeby dzieci. Ich apele nie pozostały bez echa. Społeczeństwo polskie mobilizując swoje działania zaczęło zakładać stowarzyszenia, instytucje o charakterze opiekuńczym. Zaczęły powstawać specjalne komitety obywatelskie, które w różnej formie pomagały dzieciom, ratując w ten sposób od zagłady przyszłe młode pokolenie Polaków.

Akcję opiekuńczą wśród dzieci na terenie Galicji prowadziło także Towarzystwo Ochrony Dzieci i Młodzieży, które miło swoją siedzibę we Lwowie¹⁶. Znaczną rolę

w tym zakresie odgrywały również diecezjalne komitety tworzone przez Kościół katolicki i prawosławny oraz Krajowy Komitet Opieki nad Sierotami Żydowskimi¹⁷.

Interesującą formę pomocy opiekuńczej dzieciom na terenie Galicji stworzył lekarz Henryk Jordan. Założył on w Krakowie park sportowy dla dzieci i młodzieży propagując w ten sposób ruchową formę spędzania wolnego czasu oraz wychowania na świeżym powietrzu. Oprócz tej formy odpoczynku starał się także rozwijać wśród dzieci zainteresowania politechniczne. Na terenie parku zorganizował świetlicę, warsztaty stolarskie, tokarskie oraz ogród warzywno-kwiatowy¹⁸. Poglądy galicyjskich pedagogów i nauczycieli również w kwestii sprawowania opieki nad dziećmi oraz uczniami znalazły swoje odbicie w rozwiązywaniu tej problematyki już w niepodległej Polsce.

Rada Szkolna Krajowa przywiązywała dużą wagę do zakładania ogrodów przy szkołach ludowych. Prowadzenie nauki praktycznej w ogrodach szkolnych było często tematem konferencji nauczycielskich¹⁹. W sprawie ogrodów szkolnych w 1905 r. Sejm krajowy uchwalił rezolucję, w której wzywał Radę Szkolną Kra-

¹⁴ W Towarzystwie działali między innymi: Bronisława Bobrowska, Marian Falski, Helena Radlińska, Władysława Weychert-Szymańska, Kazimiera Silbermanowa, Maria Paszkowska, Tomasz Janiszewski, Stanisław Nowak, Roman Bogdani, Maria Bogdaniowa, Helena Boguszewska i inni.

¹⁵ Bobrowska, Rzeczypospolita dziecięca, Wrocław 1962, s. 13, 15; M. Balcerek, Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918-1939, Warszawa 1978, s. 60.

¹⁶ Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Ochrony Dzieci i Młodzieży [w:] „Opieka nad Dzieckiem”, 1931, nr 10, s. 333-342

¹⁷ Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w roku 1921, [w:] „Praca i Opieka Społeczna”, 1922, nr 2, s. 140.

¹⁸ H. Smarzyński, Henryk Jordan - pionier nowoczesnego wychowania fizycznego w Polsce, Kraków 1958. W programie szkoły powszechnej zakładano, że w przebywaniu uczniów na świeżym powietrzu ważną rolę odgrywać będą szkolne ogrody, które miały stanowić jej integralną część - Dziesięciolecie Polski Odrodzonej, Kraków - Warszawa 1928, s. 539.

¹⁹ Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1908/9, Lwów 1909, s. 50.

ją by „z całym naciskiem przeprowadziła zakładanie ogrodów szkolnych przy szkołach ludowych, w których by nauczyciele obowiązani byli do praktyki z dziećmi szkolnymi i aby zapobiegała ich niszczeniu przy zmianie nauczyciela”²⁰. Idea zakładania ogrodów była potem kontynuowana przy szkołach powszechnych.

Nauczyciele szkół ludowych, działacze pedagogiczni często podejmowali na łamach czasopism refleksje i rozważania na temat wychowania narodowego, między innymi wspominanej już „Szkoły”. E. Gabryelski w artykule pt. „O wychowaniu narodowym i o posłannictwie nauczycielstwa ludowego pisał, że wychowanie ludowe winno być treścią narodowego”²¹. Z. Balicki w artykule pt. „Zasady wychowania narodowego” uważał, że względu na testament jaki pozostawiła nam Komisja Edukacji Narodowej powinnością nauczycieli jest wychowywanie narodu jako jednolitego organizmu, który ma wypełnić wielkie zadania dziejowe”²². Inne rozważania na temat wychowania narodowego wysuwał M. Baranowski. W artykule pt. „Wychowanie powinno być narodowe, ale powinno zwalczać przywary narodowe” napisał: „Tak samo jak świętym obowiązkiem rozwijać, kształtować i utrwaląć uczucia patriotyczne, tak samo jest świętym obowiązkiem zwalczać i wykorzeniać przywary i wady narodowe”²³.

W kwestiach wychowania, a szczególnie rozbudzania społecznego patriotyzmu na

uwagę zasługują również stanowisko ZPNL oraz środowiska nauczycieli szkół ludowych w trakcie działań pierwszej wojny światowej. Zarówno działacze związkowi jak i nauczyciele w znacznej liczbie włączyli się do walki niepodległościowej. Związek Polskich Nauczycieli Ludowych politycznie poparł J. Piłsudskiego oraz zachęcał nauczycieli do zaciągania się w szeregi legionowe²⁴. Część nauczycieli wspierała Legiony również materialnie²⁵. Na zebraniach ognisk związkowych organizowano uroczystości podczas których wyrażano uznanie dla osoby J. Piłsudskiego i czynów Legionów²⁶. Nauczyciele oraz działacze związkowi podejmowali także pracę w strukturach Naczelnego Komitetu Narodowego. Wiceprezes Związku, J. Smulikowski otrzymał funkcję kierownika Biura Departamentu Organizacyjnego NKN. Oprócz niego w Komitecie pracowali: A. Bielas, S. Nowak. Z. Mayer. Należy więc stwierdzić, że nauczyciele szkół ludowych Galicji swoją postawą i działaniami stwarzali w społeczeństwie emocjonalny klimat patriotyzmu.

Galicjyjscy pedagodzy i nauczyciele zaznaczyli także swój wkład w rozwój instytucji oświatowych, które wspierały działalność szkół, szczególnie w zakresie kultury. Odzyskanie niepodległości stworzyło nowe, korzystniejsze pod każdym względem warunki dla pracy oświatowo-kulturalnej. Okres I wojny światowej osłabił jednak znacznie działalność szeregu instytucji i organizacji, które w powojennej rzeczywistości,

²⁰ Tamże, s. 53.

²¹ E. Gabryelski, O wychowaniu narodowym i o posłannictwie nauczycielstwa ludowego, [w:] „Szkoła”, 1895, nr 23, s. 279.

²² Z. Balicki, Zasady wychowania narodowego, „Szkoła”, 1910, nr 1, s. 65.

²³ M. Baranowski, Wychowanie powinno być narodowe, ale powinno zwalczać przywary narodowe, [w:] „Szkoła”, 1925, nr 1, s. 4-5.

²⁴ „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, 1917, nr 5.

²⁵ Tamże, nr 4, s. 254 - ognisko ZPNL w Tarnobrzegu przekazało na ten cel cały swój fundusz.

²⁶ Tamże, nr 10, s. 276.

pomimo często pięknych tradycji nie były zdolne powrócić do dawnych form działania. Na uwagę w tym zakresie zasługiwało Towarzystwo Szkoły Ludowej. Założone zostało ono w 1891 r. w 100-ną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Pierwszy statut zatwierdzono wiosną 1892 r. Na czele Towarzystwa stanął poseł dr Adam Asnyk, poeta i działacz społeczny. Po jego śmierci 2 sierpnia 1897 r., prezesem wybrano posła dr Ernesta Bandrowskiego, który sprawował tę funkcję przez 23 lat do 1920 r. W 1921 r. prezesem wybrano dr Ernesta Adama. Celem działania Towarzystwa była obrona polskiej kultury przed procesem germanizacji. Swoją działalnością obejmowało zarówno szkoły ludowe jak i oświatę pozaszkolną. „Pierwszy rodzaj działalności, oświata szkolna, znajduje wyraz w zakładaniu i utrzymywaniu szkół i wszelkich kursów o charakterze szkolnym i zajmując się przeważnie młodzieżą w wieku szkolnym, drugi zaś rodzaj, oświata pozaszkolna, polega na tworzeniu czytelni, wypożyczalni książek, domów ludowych itd.”²⁷. W zakresie oświaty pozaszkolnej prowadzono kursy dla analfabetów, organizowano wykłady, tworzono biblioteki i czytelnie, utrzymywano domy ludowe, urządzano przedstawienia teatralne, wieczornice i ob-

chody różnych imprez. Po odzyskaniu niepodległości Towarzystwo kontynuowało swoją działalność. W roku 1921 zostało zorganizowanych 80 kursów dla analfabetów, działało 25 bibliotek miejskich, 44 bibliotek objazdowych, 297 wypożyczalni, 125 czytelni połączonych z wypożyczeniami, wygłoszono 1106 wykładów²⁸. Był to znaczny wysiłek ze strony pedagogów i nauczycieli będących członkami Towarzystwa, szczególnie, gdy borykało się ono z brakiem odpowiedniej ilości pracowników oświatowych i szerszym zainteresowaniem ze strony władz szkolnych. Działalność galicyjskiego Towarzystwa Szkół Ludowych oprócz wzmacniania roli szkół szczebla najniższego była także wzorem dla innych instytucji oświatowych prowadzących podobną pracę w pozostałych zaborach, a potem w niepodległej Polsce.

Ważną rolę w zakresie kultury, oświaty, a szczególnie wychowania patriotycznego odgrywało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. W jego szeregach działało wielu nauczycieli, którzy dużo uwagi poświęcali organizowaniu obchodów rocznic narodowych. Do żelaznego repertuaru należały uroczystości poświęcone powstaniu listopadowemu, styczniowemu oraz Konstytucji 3 Maja²⁹.

²⁷ W. Sikora, *Zadania Towarzystwa Szkoły Ludowej*, Kraków 1913; E. Nowicki, *Polskie instytucje oświatowe*, „Rocznik Pedagogiczny”, t. I, seria 2, 1921, s. 473.

²⁸ E. Nowicki, dz. cyt., s. 474. Oprócz pracy oświatowej Towarzystwo prowadziło działalność kulturalną. Zorganizowano 302 przedstawień amatorskich i wieczorków. Odbudowanych zostało wiele domów ludowych, zwłaszcza we wschodniej Małopolsce; A. Czołowski, *Lwów w obrazach. Przeszłość i teraźniejszość. Historia Lwowa od założenia do roku 1600*, Lwów 1925. (informacja o działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej), s. 21. W 1925 roku liczyło 247 kół, 6 związków okręgowych i delegatur, ponad 25 000 członków. Utrzymywało finansowo 48 szkół, 17 burs i internatów na Kresach, 80 ochronek i ogródków dziecięcych. Posiadało 49 domów ludowych, 116 bibliotek miejskich, 520 wypożyczalni i czytelni na wsi. Opiekowało się 116 szkołami, prowadziło budowę 152 szkół. Zorganizowało w ciągu roku 599 wykładów i 1366 pogadanek, 42 kursów dla analfabetów, 11 kursów dla pracowników oświaty, 44 wieców oświatowych, 37 kursów zawodowych, 340 przedstawień amatorskich, 257 obchodów rocznic narodowych 1 141 zabaw i wieczornic, 288 wycieczek. Posiadało własną księgarnię oraz drukarnię. Była to działalność naprawdę imponująca.

²⁹ J. Snopko, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Galicji 1867-1914*, Białystok 1997, s. 153.

Nauczyciele, członkowie Związku Polskich Nauczycieli Ludowych wzięli także udział w pracach powstałego na początku wojny Centralnego Biura Szkolnego, utworzonego z inicjatywy K. Praussa, mającego na celu odbudowę polskiego szkolnictwa na terenie Królestwa Polskiego. W swoich działaniach Centralne Biuro Szkolne wzorowało się na osiągnięciach organizacyjnych nauczycieli galicyjskich. Przedstawiciele Związku pracowali także w Komisji Szkolnej, która w ramach Centralnego Biura Szkolnego miała za zadanie utrzymywanie ścisłego kontaktu pomiędzy Galicją, a Królestwem w zakresie działań oświatowych.

Teoretyczne rozważania pedagogiczne, często poparte nowościami z Europy Zachodniej głoszone na łamach „Ruchu Pedagogicznego” coraz częściej uświadamiały nauczycielom galicyjskich szkół ludowych potrzebę istnienia takiej szkoły jako wysoko zorganizowanej, realizującej nie tylko poszerzone o treści patriotyczne programy wychowawcze, a także stosującej nowe, bardziej aktywizujące metody nauczania. Zaczęto doceniać rolę eksperymentu pedagogicznego. Nauczyciele nauczyli się posługiwać nowymi technikami badawczymi np.: ankiety, kwestionariusze, testy. Pojawił się stworzony przez wspomnianego H. Rowida nowy kierunek pedagogiczny oparty na jego rozważaniach nazwany „szkołą twórczą”³⁰. W 1906 r. próbę utworzenia nowego typu szkoły elementarnej podjęła Maria Ramułtowa. Wspomagali ją nauczyciele: Marian Odrzywolski, Jadwiga Młodowska. Najważniejszym zadaniem szkoły stworzonej przez M. Ramułtową było zaszczerpienie uczniom zamiłowania do

nauki oraz do poszukiwania prawdy. M. Ramułtowa poszukiwała zarówno nowych form pracy z uczniem jak i przekazywanej im wiedzy. Ceniła twórczą postawę nauczycieli. Wdrażanie nowych treści wychowawczych, nowoczesnych metod nauczania wymagało jednak od nauczycieli odpowiedniego przygotowania zawodowego, stąd też w środowisku nauczycieli szkół ludowych Galicji zaczęły pojawiać się postulaty kształcenia nauczycieli na poziomie szkoły wyższej. Koniecznością stanie się też organizowanie pracy samokształceniowej, w której wiadomości teoretyczne winny być łączone z praktyką szkolną. Nauczyciel powinien być twórczy, znać teorię pedagogiczną, umieć stosować ją w praktyce oraz odznaczać się dużym zasobem wiedzy ogólnej. Idea kształcenia nauczycieli, a także ciągłego ich dokształcania, która zrodziła się wśród nauczycieli galicyjskich szkół ludowych, miał swój istotny wpływ na tą problematykę w wolnym państwie polskim.

Należy też jednak pamiętać, że część zachowawczo-konserwatywna środowiska oraz duża grupa urzędników administracji oświatowej mająca nawyki z czasów austriackich z dużą rezerwą, a nawet niechęcią odnosiła się do nowotworzących się zasad organizacyjnych i założeń ideowych szkół powszechnych. W większości środowiska galicyjskiego dominował jednak nurt reformatorski i to do jego dorobku nawiązywano przy tworzeniu podstaw oświaty powszechnej w wolnej Polsce.

Nowatorstwo pedagogiczne Galicji dotyczyło mniej sfery dydaktycznej, a bardziej wychowawczej. Trudno było wprowadzać zmiany w działaniach dy-

³⁰ S. Możdżeń, dz. cyt., s. 368. M. Ramułtowa uważała, że poznanie psychiki ucznia przez nauczyciela jest fundamentem pracy szkoły. Doceniała, także rolę współpracy z rodzicami.

daktycznych. Rygorystyczny nadzór inspektorów nie pozwalał na odstępstwa od metod prowadzenia zajęć, czy wprowadzanie zmian w procesie nauczania. Nauczyciele szkół ludowych podejmowali próby oddziaływania wychowawczego na uczniów poza szkołą. Starali się także określić pewien model wychowawczy. W treści tego modelu zawierały się takie elementy jak miłość ojczyzny - patriotyzm, sprawiedliwe społecznie prawa obywatelskie, poszanowanie osobowości uczniów i poznanie ich psychiki. Realizowali ten model w trakcie wycieczek krajoznawczych, podczas zawodów sportowych, poprzez zakładanie kolonii wakacyjnych, inicjowanie różnych działań zdrowotnych na rzecz uczniów. Dla wielu nauczycieli galicyjskich, problematyka wychowania należała do pierwszoplanowych. Tworząca się po uzyskaniu niepodległości polska szkoła powszechna w kwestii wychowania w dużej mierze czerpała z galicyjskiego modelu wychowawczego. Często wdrażali go nauczyciele z Galicji podejmujący pracę na ziemiach byłego zaboru pruskiego, czy terenach Królestwa Polskiego.

STRESZCZENIE

Oświatowi działacze galicyjscy czynili również próby przedstawienia modelu dobrego nauczyciela. Nauczyciele dążyli także do propagowania osiągnięć pedagogiki na łamach czasopism i poprzez organizowanie konferencji rejonowych. W procesie wychowawczym polskiej szkoły powszechnej po odzyskaniu niepodległości zaznaczył się znaczny wpływ rodziny i środowiska rodzinnego ucznia. Wpływ rodziny na utrzymanie

tożsamości narodowej był uzależniony od jej statusu społecznego, ekonomicznego, poziomu intelektualnego, a także stanu świadomości potrzeby istnienia wolnego kraju. Dla galicyjskich pedagogów ważne było również przygotowanie dziecka do życia w społeczeństwie. Galicyjscy pedagodzy i nauczyciele zaznaczyli także swój wkład w rozwój instytucji oświatowych. Nowatorstwo pedagogiczne Galicji dotyczyło mniej sfery dydaktycznej, a bardziej wychowawczej. Dla wielu nauczycieli galicyjskich, problematyka wychowania należała do pierwszoplanowych.

SUMMARY

Educational Galician activists did also try to present the model of a good teacher. Teachers were also striving to promote the achievements of pedagogy in the pages of magazines and by organizing regional conferences. In the Polish educational public school after regaining independence, there occurred a significant influence of family and pupil's family environment. The influence of the family to maintain the national identity was dependent on its social and economic status, intellectual level, and on an awareness of the need for a free country. For the Galician educators it was also important to prepare the child for life in society. Galician educators and teachers also marked its contribution to the development of educational institutions. Educational innovation of Galicia less affected areas of teaching, and more educational. For many teachers in Galicia, the issue of education was crucial.